



Żuźlowcy niezadowoleni ze zmian w cyklu Grand Prix

data aktualizacji: 2019.11.03



W sobotę firma BSI zarządzająca cyklem FIM Speedway Grand Prix opublikowała listę zmian, które zostaną wprowadzone w sezonie 2020. Spotkały się one - w większości - z negatywnym odbiorem wśród kibiców, ale niezadowoleni są również sami żuźlowcy.

Przypomnijmy - firma BSI postanowiła [całkowicie zmienić punktację w cyklu](#). Teraz nie będzie się już liczyć dorobek uzyskany przez zawodników na torze, a tylko miejsca, które zajmą w zawodach. Ponadto od teraz utrzymanie zapewni sobie nie czołowa ósemka, a zaledwie szóstka. Jedno z tych dwóch miejsc przekazane zostało zwycięzcy cyklu SEC, natomiast drugie zostanie uzupełnione dodatkową „dziką kartą”.

Większość komentarzy, która pojawiła się po opublikowaniu zmian, była negatywna. Wskazywano, że teraz premiowane jest tylko osiągnięcie dobrych wyników w półfinałach i finałach, a nie równa jazda przez całe zawody. Przykładowo w sezonie 2019 z tego powodu Bartosz Zmarzlik [wrażnie przegrał z Leonem Madsenem](#). Duńczyk kilkakrotnie awansował aż do finału po przeciętnej rundzie zasadniczej. Z kolei zwiększenie liczby „dzikich kart” ma niewiele wspólnego ze sportową rywalizacją o awans do cyklu.

Podobne opinie wyrażają nie tylko kibice, ale także zawodnicy. Część z nich podzieliła się swoim zdaniem w mediach społecznościowych. Sceptyczny jest między innymi Daniel Bewley.

Going in the wrong direction ????

— Daniel Bewley (@DanBewley) [November 2, 2019](#)

Z nowego systemu punktacji wyjątkowo niezadowolony jest Darcy Ward. Australijczyk uważa, że mistrz świata powinien udowadniać swoją pozycję w każdym wyścigu - a nie tylko w tych kończących poszczególne zawody.

We not like the rest. It's a world championship. You should have to be the best every race not just 10 races. Other racing you get 20 laps to show your the best that day not 4 laps. The whole night should count not 4 laps. The rest meh I couldn't care how you sorted it out.

— Darcy Ward #4[3] (@D_Dublu_racing) [November 3, 2019](#)

Niezadowolenia nie kryje także Mikkel Michelsen. Duńczyk to aktualny indywidualny mistrz Europy, jednak w przyszłorocznym cyklu nie wystąpi, gdyż nie otrzymał nawet „dzikiej karty”. - *To mistrzostwa świata czy wybory?* - pyta retorycznie.

Z kolei Greg Hancock zwraca uwagę, że w obecnej sytuacji żuźłowcy spoza Starego Kontynentu są pokrzywdzeni, gdyż jedna z czterech dróg awansu do cyklu zupełnie ich nie dotyczy. Czterokrotny mistrz świata zaproponował, by poza mistrzem Europy, premiowani byli także mistrzowie Ameryki i Australii.

Open discussion people; Perhaps the winner of the American championships & Australian championship should get a spot and only make 3 wildcard spots? Chance for more qualified World nations in the World Championships? Ur thoughts..????

— Greg Hancock (@GregHancock45) [November 2, 2019](#)

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/66050-zuzlowcy-niezadowoleni-ze-zmian-w-cyklu-grand-prix>